

30.04.2020r.

**WITAJCIE KOCHANI! DZIŚ NA OSTATNIE ZAJĘCIA PRZED DŁUGIM
WEEKENDEM ZAPRASZAMY!
W PODRÓŻ PO MAPIE WAS ZABIERAMY.**

Celem zajęć jest zapoznanie dzieci z ogólnymi informacjami o największej rzece
Polski- Wiśle.

1. Zaczynamy od powitania się!
Witam wszystkich którzy chcą się dobrze dzisiaj bawić
witam wesołe dzieci,
witam tych, którzy są dziś smutni,
zaraz ruszamy i na zabawę wszystkich zapraszamy.
2. Dziś rozpoczynamy zabawę od zagadki wprowadzającej do tematyki zajęć,
zobaczymy czy uda się Wam ją odgadnąć.

W górach ma swe źródło,
skąd właśnie wytrysła,
a płynie do morza,
nasza rzeka (WISŁA)

3. Podróż po mapie – RODZIC przedstawia dziecku plan podróży, zaznaczając rzekę
Wisłę na mapie Polski, wykorzystując kartę pracy 13a z części 4 lub poniższą
ilustrację.



„Nasza Wisła”- zapoznanie dzieci z ogólnymi informacjami o najdłuższej rzece Polski
Wiśle. Skąd wypływa (Barania Góra), przez jakie miasta płynie (Kraków, Warszawa,
Gdańsk) gdzie się kończy –dopływa (morze Bałtyckie.)

4. Poznanie legendy o Wiśle H. Zdzitowiecka. RODZICU! Przeczytaj wolno dziecku legendę lub skorzystaj ze skróconej wersji i skorzystaj z linku poniżej :

<https://youtu.be/hTty9Ob73Dg>

LEGENDA O WIŚLE

Wysoko nad szczytami gór wznosił się stary dwór króla Beskida, władcy całego pasma górskiego, i jego żony Borany, władczyni okolicznych borów. Przez wiele lat oboje rządzili mądrze i sprawiedliwie, toteż wszyscy z żalem przyjęli wiadomość o śmierci starego króla.

Borana wezwała wtedy troje swych dzieci, by zgodnie z wolą króla podzielili się władzą.

- Ty, Lanie, jako najstarszy, opiekować się będziesz polami i łąkami. Wy zaś obie Czarnocha i Białka, rozprowadzicie wodę z górskich strumieni po polach i łąkach Lana, by wszystko, co żyje, miało jej pod dostatkiem.

Żywa, zawsze pogodna i wesoła Białka uśmiechnęła się do siostry i skacząc i tańcząc zbiegła po skałach ku widniejącym we mgle dolinom.

Poważna i zaszępią Czarnocha skierowała się na drugą stronę góry królowej Borany i ostrożnie zaczęła schodzić po zboczu. Wkrótce obie siostry spotkały się u podnóża.

- Płyniemy dalej razem! - zawołała ucieszona Białka.

- Nigdy się już nie rozstaniemy - zapewniła Czarnocha.

Nagle przegrodziła im drogę skała, pod którą czekał rycerz Czantor w kamiennej zbroi.

- Zatrzymajcie się, piękne córki Beskida i Borany. Dokąd tak spieszycie? Po co iść do nieznannej, odludnej i dalekiej krainy? Zostańcie tu.

Siostrą podobała się ziemia Czantora. Zostały więc i z wdzięczności za gościnę zrosiły strumieniami zbocza doliny, aż zakwitły tysiącami różnobarwnych kwiatów, jakich nikt tu jeszcze nie widział.

Ale Ziemia rozkazała Czantorowi przepuścić córki Beskida przez skały, by poniosły wody dalej ku północy.

- Nie mogę pozwolić, byście obie popłynęły w obce strony. Wyślijcie przodem jedną falę na zwiady - poradził. - Niech się rozejrzy, a gdy wróci, opowie, co widziała...

Czantor rozsunał skały i pierwsza fala wyszła przez nie onieśmielona, niepewna, co ją czeka.

- Idź, falo, któraś wyszła - zęgały ją siostry. - Idź przed siebie i wracaj co prędzej z wieściami o tamtych borach i lasach, o tamtych łąkach i polach...

"Wyszła" - bo tak nazwały tę falę powstałą z połączonych wód - wypłynęła przez skalną szczelinę.

Biegła żywo po kamieniach, pluszcząc i szemrząc beztrąsko. Mijała ciemne bory i jasne zagajniki, zielone pola i ukwiecone łąki...

Wtem, gdy mijała skałę wawelską, wyskoczył ku niej zacząjony tam potwór okropny, smok ziejący ogniem. Przestraszona, bryznęła mu w oczy piana wodną. Zasyczało, zadymiało i oślepiiony smok skrył się na chwilę w pieczarze. Gdy wyrzwał, Wyszła była już daleko. Płynęła teraz przez urodzajne ziemie ku północy, kręcąc się i wijąc to w prawo, to w lewo, byle jak najwięcej świata zobaczyć, jak najwięcej pól zrosić swą wodą.

Przyłączyły się do niej mniejsze strumienie i rzeczki, które nie miały odwagi same zapuszczać się w obce, nieznanne strony.

Płynęła coraz wolniej, coraz szerzej rozlewała swe wody, zmęczone długą drogą.

"Czas już chyba zawrócić" - myślała nieraz, ale ciekawość pchała ją naprzód.

Aż nagle zniknęły jej sprzed oczu lasy i pola. Poczowała dziwny słony smak, nieznanany zapach dolatywał z północy. Nad sobą miała szare niebo, przed sobą szarą, nieogarnioną wzrokiem, łączącą się z niebem wodę, spienioną białymi grzywami. To było morze.

- Jakie to groźne, potężne i piękne - szepnęła.

Ale jej cichy głos zagłuszył gwałtowny szum, jakaś siła pociągnęła ją ku sobie i Wyszła, pierwsza fala wysłana z dalekich gór Beskidu, połączyła się z falami morskimi.

Czarnocha i Białka na próżno czekały jej powrotu. Na próżno wysłały za nią jedną falę po drugiej. Wszystkie biegły jej śladem i wszystkie po długiej drodze gubiły się w słonych wodach Bałtyku.

Z tych to fal płynących nieustannie powstała wielka rzeka, już nie "Wyszła", a Wisła, od której obie siostry przezwano Czarną i Białą Wisiełką.

5. RODZIC sprawdza rozumienie wysłuchanego tekstu poprzez pytania:

- *Jacy bohaterowie występowali w tej legendzie?*
- *Jak nazywały się dzieci Beskida i Borany?*
- *Kto zastąpił drogę siostrą?*
- *Co zrobiły córki Beskida, by dowiedzieć się co jest za ziemią Czantora?*
- *Co zobaczyła wysłana przez siostry fala?*
- *Czy wróciła do sióstr?*
- *Skąd wzięła się nazwa rzeki Wisły?*

6. Czas na zabawę!!

Zabawa ruchowa – improwizacja ruchowa do piosenki „Jesteśmy Polką i Polakiem”. Dzieci otrzymują białe i czerwone wstążki z bibuły, bądź z materiału. RODZIC tłumaczy zadanie: zaraz usłyszycie muzykę, chwycicie wstążkę w dłoń i wykonujecie ruchy, tańczcie tak jak czujecie. Słuchajcie muzyki. Gdy jest szybka,

tańczcie szybko, gdy jest wolniejsza, tańczcie wolniej. Rodzic prowadzi pokaz improwizacji ruchowej tym dzieciom które nie mają pomysłu aby mogły go naśladować. Skorzystajcie z linku poniżej:

<https://youtu.be/plug6OIrRM>

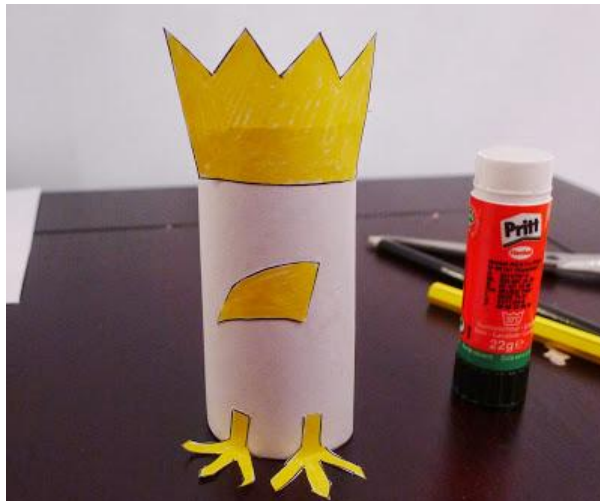
7. Na koniec zrobimy „Orla w koronie”

Przygotujcie rolkę po papierze toaletowym, biały i żółty karton, klej, nożyczki i kredki.

1. Wycinamy wszystkie drobne narysowane elementy z szablonu.



2. Białym prostokątem obklejamy rolkę. Przyklejamy koronę, dziób i szpony.



3. Dorysowujemy oczy.



4. Na białej kartce odrysowujemy swoje dłonie i wycinamy. Powstaną z nich skrzydła.



5. Przyklejamy skrzydła do rolki. Gotowe.



8. W nagrodę za ciężką pracę zabawa ruchowa dla całej rodziny „Orły do gniazd” – Rodzice stają naprzeciw siebie i chwytają się za ręce– tworząc gniazdo, dzieci to orły, które fruwać i poruszają się swobodnie po pomieszczeniu. Na hasło gniazdo orły muszą wrócić do gniazda. W gnieździe może znajdować się tylko jeden orzeł Kto pierwszy ten lepszy ! Udanej zabawy.

KARTA PRACY DODATKOWA

10 – zielony	6 – czerwony	9 – niebieski
2 – żółty	5 – szary	8 – fioletowy

10-1

4+4

6+2

1+9

6+3

5+4

6+4

3+2

10-5

10-2

10-8

4+1

7+1

9+1

15-5

2+8

1+8

1+1

3+7

7+2

0+5

5+0

7+3

4+1

8+2

7-1

10-4

9+1

2+8

KOLOROWANKA DLA CHĘTNYCH



ŚWIĘTO KONSTYTUCJI 3 MAJA



To już wszystko na dziś! W wolnej chwili uzupełnijcie pozostałe karty pracy z tematyki Polska to mój dom! Życzymy udanego weekendu.

Pozdrawiamy Ewelina i Beata

Dziękujemy za nadesłane zdjęcia z serduszkami waszych okien były wspaniałe!!!!